

NOWINY

SUSZECKIEJ GMINY



Suszec



Kobielice



Kryry



Mizerów



Radostowice



Rudziczka

Jarmark pierniczkami pachnący

patrz "Punkt Widzenia" ▶



6-letnia Wiktoria Gosek z Kryr sama zrobiła aniołki z makaronu.



Najpiękniejszy wieniec adwentowy
wykonała KGW z Warszowic.

czytaj na str. 4 ▶



czytaj na str. 5 ▶



**Ta kopalnia przewidziana
jest do rozwoju, nie do likwidacji!**

**To będzie niezapomniany rok
dla emerytów i rencistów!**

Wywiad z Wójtem Gminy Marianem Pawlasem

- Jakie największe wyzwania czekają Gminę w 2012 roku?

- W 2012 roku będziemy kontynuować wszystkie rozpoczęte już inwestycje oraz przewidujemy wdrażanie kolejnych, i to we wszystkich dziedzinach działalności. Przejeżdżając przez Gminę nietrudno zauważyć, że jest ona dużym placem budowy. Wszystkie realizowane zadania przyczyniają się i będą owocować stabilnym, ciągłym rozwojem i zwiększać atrakcyjność naszej Gminy. O atrakcyjności może świadczyć wzrost przedsiębiorczości i budownictwa jednorodzinnego, niski stopień bezrobocia, dobry przyrost naturalny. Największe wyzwania to drogi, kanalizacja, gospodarka śmieciowa, inwestycje w infrastrukturę sportową i szkolną. Oczywiście zakres realizowanych inwestycji będzie zależał od możliwości finansowych Gminy, a te w dobie obecnego kryzysu są coraz mniejsze. Zadań przybywa a środki wręcz maleją. Dlatego kolejność rozpoczęcia każdej nowej inwestycji będzie podyktowana przede wszystkim jej priorytetem, jak największą liczbę mieszkańców z niej korzystających itd. Na pewno inwestycje podnoszące jedynie komfort wąskiej grupy mieszkańców będą musiały poczekać.

- Czy będą kontynuowane inwestycje drogowe?

- W ubiegłym roku rozpoczęto przebudowę wraz z budową chodników drogi wojewódzkiej DW 935 z Żor do Pszczyny. Kontynuacja tej inwestycji będzie realizowana przez cały 2012 rok. Na 2012 rok w budżecie województwa przewidziano na ten cel 10 mln zł. Zrealizowane już odcinki, chociaż jeszcze nie w pełni pokazują, jak ważna dla Gminy jest ta droga. Oczywiście dalej będziemy realizować zadania na drogach powiatowych i gminnych. Nasz wniosek złożony wspólnie z powiatem na przebudowę, budowę odwodnienia ulic Św. Jana, Baranowickiej, Mokrej i Pawła Godzka znalazł się na 7 miejscu w województwie i uzyskał dofinansowanie w wysokości 1 miliona złotych. Współdziałanie z Powiatem pozwoliło nam uzyskać dopłatę, gdyż pula środków była bardzo ograniczona. W styczniu przewidujemy ogłoszenie przetargu na te roboty. Będą kontynuowane rozpoczęte jesienią roboty na ulicy Czarkowskiej w Radostowicach oraz Szkolnej w Suszczu.

Mamy wykonane oraz w trakcie realizacji są projekty na kilka dróg gminnych we wszystkich sołectwach oraz dalszą budowę chodników przy drogach powiatowych. Pomimo dużego zaangażowania inwestycyjnego w ostatnich latach w tym zakresie widzimy, że będziemy je sukcesywnie wdrażać. Gmina ciągle się rozrasta i rozbudowuje, a to z kolei rodzi nowe potrzeby.

Przykładem tutaj może być przebudowa skrzyżowania ulicy Wyzwolenia w rejonie Urzędu Gminy w trakcie remontu drogi wojewódzkiej. Wymusiła ona zmianę organizacji ruchu w tym miejscu. W 2012 roku planujemy wybudować odcinek drogi, który znacznie usprawni i umożliwi bezpieczny dojazd do Urzędu i poprawi płynność ruchu, eliminując obowiązek skrętu w prawo przy wyjeździe od budynku ulicą Lipową.

- Co z oświetleniem drogi wojewódzkiej?

- Oczywiście po zakończeniu prac, droga wojewódzka z chodnikami wygląda bardzo dobrze, brakuje tylko oświetlenia. Obecnie prowadzimy inwentaryzację i dokładną analizę całego oświetlenia gminnego, która powinna być zakończona w marcu. Na podstawie tego opracowania będziemy z rozmysłem i z uwzględnieniem gospodarności projektować kolejne punkty świetlne w terenie, jednocześnie modernizując już istniejące w celu uzyskania oszczędności. Koszt energii, który ponosimy corocznie na oświetlenie gminy, to około pół miliona złotych. Gdyby oświetlić całą drogę wojewódzką, trzeba by było wydać kolejne pół miliona. Uważam, że w tej chwili nas na to nie stać, dlatego przy drodze wojewódzkiej będziemy planować tylko oświetlenie w miejscach skrzyżowań i przejść dla pieszych. Należy przypomnieć, że niezależnie od kategorii drogi, czy to wojewódzka czy powiatowa całość kosztów oświetlenia zawsze pokrywa gmina. Dla porównania można łatwo zauważyć, że suma podatków, które płacą mieszkańcy od nieruchomości wystarczałaby jedynie na pokrycie kosztów oświetlenia. Nie zapominajmy, że nie jesteśmy aglomeracją miejską o zwartej zabudowie.

- Czy będą kontynuowane prace związane z budową kanalizacji?

- Odwrotu od budowy kanalizacji nie ma i nie będzie. W 2015 roku wszyscy mieszkańcy będą podlegać ścisłej kontroli, jeżeli chodzi o sposoby odprowadzania ścieków. Będzie kontynuowana w 2012 roku dalsza budowa kanalizacji zbiorczej – etap II w kierunku Kryr do ul. Wilczej. Będziemy się starać o środki na dalszą kontynuację tego przedsięwzięcia aż do osiedla mieszkaniowego w Mizerowie. Jednak trzeba pamiętać, że kanalizacja to nie tylko duże koszty inwestycji, ale i duże koszty eksploatacji, a te w miarę rozbudowy sieci będą wręcz rosły, co wynika z charakteru naszej Gminy i rozproszonej zabudowy. Wymagany rentownością wskaźnik 120 mieszkańców na 1 kilometr sieci nie jest możliwy u nas do osiągnięcia w bliższej perspektywie i obecnie się waha w granicach 60 mieszkańców na 1 kilometr sieci. Powoduje to, że koszt jednego m sześć. ścieków odprowadzanych do oczyszczalni zbliża się do 20 zł. Przy dalszej rozbudowie znacznie przekroczy tę stawkę. W chwili obecnej jest on niwelowany dużą dopłatą gminy, na co w przyszłości nie wiadomo czy będzie można liczyć. W skali roku dopłata do ścieków i wody wynosi około 1,5 miliona złotych i jest poważnym wydatkiem budżetu. Za te pieniądze można by każdego roku wybudować około 1,5 kilometra chodnika przy dowolnej drodze lub poczynić inne ważne inwestycje. Nie jest to problem tylko naszej gminy, ale i innych miejscowości. Koszt jednostkowy utrzymania oczyszczalni przerabiającej 500 czy 1000 m sześć. ścieków jest w przybliżeniu podobny. U nas ilość ścieków dopływających do oczyszczalni przy rozproszonej zabudowie nie będzie w bliższej perspektywie znacząco rosła, a koszt utrzymania sieci jest bardzo duży. Paradoksem ponadto jest to, że przy dużych obciążeniach budżetów domowych ilość ścieków produkowanych przez mieszkańców i zakupie wody ciągle maleje, co już obserwujemy, a to z kolei dalej pogarsza wynik finansowy i powoduje wzrost kosztów oczyszczania. Realizując plany gospodarki ściekowej będziemy się starali dofinansować budowę oczyszczalni przydomowych, tam gdzie budowa kanalizacji zbiorczej jest kompletnie nieopłacalna lub nie będzie wybudowana przed 2020 r. Oczywiście chodzi tutaj o oczyszczalnie spełniające w pełni wymogi przepisów i obowiązującego prawa. Tam gdzie takiej możliwości nie będzie pozostanie mieszkańcom uszczelnić lub budować nową szamba i sukcesywnie je opróżniać wywożąc ścieki na oczyszczalnię.

- Dużo się mówi o nowej ustawie śmieciowej. Jakie zmiany czekają mieszkańców?

- Rok 2012 będzie rokiem przygotowań do wdrożenia nie tylko w naszej gminie, ale w całej Polsce kompleksowego rozwiązania problemu śmieci. Obowiązująca ustawa obliuguje gminy do całkowitego przejścia od połowy 2013 roku gospodarki śmieciami. Będzie to wręcz rewolucja w dotychczasowym systemie. Gminy, jako właściciel śmieci będą w przetargu wylaniać firmę, która będzie odbierała śmieci od mieszkańców. W zależności od ceny uzyskanej w przetargu każdy mieszkaniec będzie ponosił koszty odbioru i utylizacji śmieci wnosząc opłatę do gminy w formie podatku. Już dziś ze wstępnych obliczeń wynika, że będzie to spore obciążenie budżetów domowych, ale dalsze kontynuowanie dotychczasowej polityki śmieciowej groziłoby całej ludzkości naszymu społeczeństwu katastrofą ekologiczną, czego jesteśmy już bardzo blisko. Nie można w nieskończoność lokować śmieci na wysypiskach lub palić je w domowych piecach.

- Czy w 2012 roku powstanie planowany od dłuższego czasu skatepark?

- W 2012 roku planujemy zagospodarować teren wokół GOK-u w Suszczu. Powstanie górka na sanki i narty oraz skateparku. Ten ostatni zostanie zbudowany w całości ze środków unijnych. Na ten cel pozyskaliśmy 500 tysięcy złotych. Opóźnienie w realizacji wynika tylko i wyłącznie z oczekiwania na pozyskanie środków zewnętrznych. Czekanie się opłaciło, bo udało się otrzymać dotację, a inwestycja nie obciąża budżetu gminy, umożliwi za to dużej grupie młodzieży atrakcyjne spędzenie wolnego czasu. Staramy się również o dofinansowanie i budowę boiska (wymiana nawierzchni) ze sztuczną trawą w Kobielicach. Liczymy, że ta inwestycja będzie również zrealizowana w 2012 roku.

- Apetyty mieszkańców wciąż rosną, czy Gmina będzie miała wystarczającą ilość środków na te zadania?

- Jak już powiedziałem wcześniej rozszerzanie i podejmowanie nowych inwestycji będzie zależało od posiadanych środków pieniężnych. Powołań źródła finansowania zewnętrznego się kończą lub będą w przyszłości dla nas

cd. na stronie

Wywiad z Wójtem Gminy Marianem Pawlasem
cd. ze strony 2

nieosiągalne, a więc trzeba będzie liczyć tylko na swoje dochody. Analizując szczegółowo budżet gminy widać, że sytuacja ciągle się pogarsza. Praktycznie dochody zrównują się z wydatkami bieżącymi. Wielkim problemem są szkoły i przedszkola. Tutaj analizujemy każdy wydatek i trzeba stwierdzić, że nie można liczyć na wielkie oszczędności. Obecnie dopłacamy do szkół i przedszkoli około 7 milionów zł. co jest sumą potworną jak na nasze możliwości. Bardzo dużą część tej sumy stanowią przedszkola. Obecnych realiów finansowych dotyczących szkolnictwa bez wyraźnej interwencji państwa nie da się poprawić, a na dzieciach nie sposób oszczędzać, bo to przyniesie opłakane skutki w przyszłości. Wydatki na szkolnictwo i przedszkola już zablokowały w wielu samorządach jakiegokolwiek inwestycje, a niekiedy wręcz wymuszają korzystanie z kredytów na wydatki bieżące. Reasumując wszystkie podatki, które spływają od mieszkańców i przedsiębiorstw oraz pośrednie od rządu z udziałów w PIT i CIT, subwencje nie pokrywają w pełni kosztów bieżących wydatków, utrzymania szkół, przedszkoli, oświetlenia, zimowego utrzymania dróg, dopłaty do ścieków, opieki społecznej itd. Dodatkowym problemem i to bardzo ważnym jest kwestia spornego wskutek różnej interpretacji prawa podatku

od budowli dołowych. Gmina nigdy nie pobierała podatku od wyrobisk a jedynie od infrastruktury dołowej – budowli. Taki podatek płacą wszystkie przedsiębiorstwa, jednak tutaj próbuje się grać na różnych orzeczeniach sądów i trybunału konstytucyjnego i interpretować je na niekorzyść gmin górniczych. A to gminy górnicze ponoszą wielkie obciążenia wynikające z eksploatacji górniczej (patrz Bytom, powodzie na terenach, w których nigdy nie było zagrożenia itd.). Ponadto gminy górnicze relatywnie od dłuższego czasu są traktowane po macoszemu i nie otrzymują należytej rekompensaty w opłacie eksploatacyjnej za związane nie tylko z tymi niedogodnościami straty gospodarcze w skali globalnej, a szczególnie przyszłości. Wiele terenów ulega długotrwałej degradacji, niszczyją drogi, odwracają się ciekły wodne itd. Należy podkreślić, że na tych terenach mieszkają również wszyscy górnicy. Jednak jestem optymistą i twierdzą, że rok 2012 będzie dobrym rokiem mimo kryzysu światowego, a rozsądne działania powinny gwarantować rozwój gminy w kolejnych latach. Sprawa sporna podatków wyżej poruszana myślę, że również zostanie rozpatrzona na korzyść gmin. Ponadto znajdują się dobre uczciwe rozwiązania dla samorządów.

Dziękuję za rozmowę
Rozmawiała Sabina Bartecka

Lokomotywa już stoi

Wyprodukowana w 1985 roku lokomotywa aż do 2010 roku transportowała w KWK „Krupiński” urobek górniczy w rejon szybu. Dobrze spełniała swoją funkcję, ale teraz czeka ją zastępowanie odpoczynkiem i funkcją reprezentacyjną.

Kompletna lokomotywa powietrzna typu Pz 45 "Jung" została wycofana z użytku i nieodpłatnie przekazana gminie przez KWK "Krupiński". Lokomotywę ustawiono na torowisku przed Gminnym Ośrodkiem Kultury przy ulicy Ogrodowej. Jej transportem z kopalni zajęła się miejscowa firma Komplex, która zrobiła to bezpłatnie.

Lokomotywa ma symbolizować górniczy charakter gminy. Jej odsłonięcia dokonano tuż przed Barbórką. – Lokomotywa jest kolorowa i podoba się dzieciom. Podkreśla fakt, że Suszec jest gminą górniczą – powiedziała nam mieszkanka, która przyszła obejrzeć to cudzińko.

W styczniu obok obiektu zostanie umieszczona tabliczka z opisem lokomotywy i danymi technicznymi na jej temat. Lokomotywa ma prawie 5,5 metra długości. Można nią kierować z dwóch stron. Pojazd, który napędzany jest przy pomocy silnika na sprężone powietrze, może poruszać się z prędkością 3 metrów na sekundę. bs



Podziękowanie

Urząd Gminy Suszec składa serdeczne podziękowania Firmie Komplex Sp. z o. o. w Suszcu za nieodpłatne przewiezienie lokomotywy górniczej z kopalni na parking przy Gminnym Ośrodku Kultury.

Wójt Gminy Suszec

Wiosną ruszą prace na Granicznej

Gmina ogłosi przetarg na remont odcinka ul. Granicznej w Radostowicach.

Ulica Graniczna jest jedną z tych dróg, które ze względu na zły stan nawierzchni, wymagają pilnych robót naprawczych. Dlatego gmina postanowiła w tym roku wyremontować pierwszy odcinek, a jeżeli środki na to pozwolą, to także kolejny. I etap obejmie długość 160 metrów, od ul. Pszczyńskiej. – Zostawiamy jedynie odcinek bezpośrednio przy skrzyżowaniu,

który zostanie wyremontowany w ramach przebudowy drogi wojewódzkiej – tłumaczy **Marek Godziek** z Urzędu Gminy. – Prace potrwają do końca lipca.

W ramach tej inwestycji zostanie wyremontowane również skrzyżowanie ul. Granicznej z ul. Spacerową. To działanie na przyszłość, bo droga jest przewidziana do naprawy w najbliższych latach. Gmina ma już bowiem gotowe projekty na przebudowanie zarówno ulicy Spacerowej, jak i Granicznej. bs

Duże pieniądze na kanalizację!

22 grudnia wójt gminy Marian Pawlas podpisał umowę o umorzeniu pożyczki w wysokości 495 tys. zł.

Rada Nadzorcza Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pozytywnie rozpatrzyła wniosek naszej gminy i podjęła uchwałę o umorzeniu pożyczki, przyznanej naszej gminie w 2007 roku. Postawiła jednak warunek, aby pieniądze (495 tys. zł) przeznaczyć na inne zadanie proekologiczne.

Władze gminy postanowiły, że umorzona pożyczka zasili obecnie realizowaną inwestycję budowy kanalizacji sanitarnej w Kryrach. Warto

zauważyć, że nie będzie to jedyny zastrzyk finansowany do budżetu właśnie na tę inwestycję. Gminie udało się bowiem otrzymać dotację ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości 2 mln 364 tys. zł oraz pożyczkę preferencyjną w wysokości 630 tys. zł z WFOŚiGW w Katowicach (z możliwością umorzenia połowy kwoty).

Całkowita wartość realizowanej inwestycji wynosi ponad 3 mln 900 tys. zł, jednak gmina pozyskała aż 3 mln 450 tys. zł. To oznacza, że z własnego budżetu wykłada jedynie 450 tys. zł!

Sabina Bartecka

